

# Właściwe pochodzenie etniczne i wyznanie religijne – warunek dobrego rodzicielstwa?

21.10.2022 r.

Jerzy Jończyk

13 października 2022 roku prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz niektórych innych ustaw<sup>1</sup>. W toku prac sejmowych odrzucone zostały praktycznie wszystkie poprawki zgłoszone przez kluby parlamentarne inne niż Prawo i Sprawiedliwość, niezależnie od ich wartości merytorycznej, w tym również poprawki klubu Polska 2050, odnoszące się m.in. do zagadnienia poruszonego w tytule niniejszego tekstu<sup>2</sup>.

Można ocenić pozytywnie znaczną część zmian wprowadzanych przedstawioną nowelizacją. Jednak, mimo zgłaszania przez opozycję na etapie prac sejmowych poprawek, nie zostały przy okazji tej nowelizacji skorygowane poważne mankamenty zmienianej ustawy, jak choćby dopuszczalna liczba dzieci z niepełnosprawnością, które mogą być umieszczone w jednej placówce (30 lub za zgodą wojewody nawet 45 dzieci, przy limicie 14 dzieci w placówce dla dzieci zdrowych).

Jednocześnie w ramach tej nowelizacji do ustawy regulującej m.in. proces przysposobienia, wprowadzone zostały zapisy, które budzą poważne wątpliwości. Dotyczą one danych gromadzonych na temat kandydatów na rodziny adopcyjne i dzieci kierowanych do przysposobienia, a obejmujące po nowelizacji także wyznanie i pochodzenie etniczne. Nie trzeba podkreślać, że są to dane szczególnie wrażliwe, także w świetle prawa unijnego<sup>3</sup>. Dlatego, co do zasady, ich przetwarzanie

<sup>1</sup> [http://orka.sejm.gov.pl/opinie9.nsf/nazwa/2429\\_u/\\$file/2429\\_u.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie9.nsf/nazwa/2429_u/$file/2429_u.pdf)

<sup>2</sup> zgodnie z z rekomendacjami zawartymi w tym dokumencie: <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/46E41BB7042C9850C12588BE005DC4AD/%24File/2587-A.pdf>

<sup>3</sup> W rozporządzeniu RODO czytamy: (51) Dane osobowe, które z racji swego charakteru są szczególnie wrażliwe w świetle podstawowych praw i wolności wymagają szczególnej ochrony, gdyż kontekst ich przetwarzania może powodować poważne ryzyko dla podstawowych praw i wolności. Do takich danych osobowych powinny zaliczać się dane osobowe ujawniające pochodzenie rasowe lub etniczne, przy czym użycie w niniejszym rozporządzeniu terminu „pochodzenie rasowe” nie oznacza, że Unia akceptuje teorie sugerujące istnienie osobnych ras ludzkich. <https://uodo.gov.pl/pl/file/727>

jest zabronione, obok danych takich jak poglądy polityczne, przekonania światopoglądowe, przynależność do związków zawodowych, a także danych genetycznych, danych biometrycznych lub danych dotyczących zdrowia, seksualności lub orientacji seksualnej, a lista wyjątków od tej reguły jest ściśle określona.<sup>4</sup>

W uzasadnieniu dla wprowadzenia tych zapisów znowelizowanej ustawy jego autorzy powołują się na art. 20. ust. 3 Konwencji o prawach dziecka, który mówi o tym, że „przy wyborze odpowiednich rozwiązań [dotyczących opieki zastępczej] należy w sposób właściwy uwzględnić wskazania w zachowaniu ciągłości w wychowaniu dziecka oraz jego tożsamości etnicznej, religijnej, kulturowej i językowej”. Jednak ustawa nie wskazuje przy tym w jaki sposób należy te czynniki uwzględniać w celu doboru rodziny przysposabiającej właściwej ze względu na potrzeby dziecka, ani tego, jakie wyznaczenie rodziny adopcyjnej jest „kompatybilne” z jakim wyznaczeniem dziecka. Nie wyjaśnia również dlaczego konieczne jest podawanie pochodzenia etnicznego (a nie tożsamości). Warto w tym kontekście wskazać, że pochodzenie etniczne nie musi być identyczne z tożsamością. Ta ostatnia zaś, co uwzględniono już w przepisach prawa<sup>5</sup>, definiuje się jako „deklaratywną, opartą na subiektywnym odczuciu, indywidualną cechę każdego człowieka, wyrażającą jego związek emocjonalny, kulturowy lub związany z pochodzeniem rodziców, określonym narodem lub wspólnotą etniczną”. Ważnymi czynnikami, poruszonymi w Konwencji, a pominiętym w nowelizacji jest z kolei język, czy kultura.

Można sformułować w kontekście nowych przepisów chociażby pytanie, czy Polak pochodzenia np. wietnamskiego lub semickiego ma dawać mniejsze gwarancje właściwego sprawowania pieczy nad dzieckiem pochodzenia słowiańskiego w stosunku do innego obywatela – także o pochodzeniu słowiańskim? Bądź też jak należy dobierać pod względem wyznaniowym przysposabianych do przysposabiających – czy wystarczy, że rodzinę adopcyjną będą tworzyć chrześcijanie, czy powinni to być jednak ewangelicy lub wręcz wierni Kościoła ewangelicko-reformowanego, gdy rodzice biologiczni adoptowanego noworodka byli kalwinistami? I kto oraz w oparciu o jakie wytyczne ma o tym decydować?

Wyjaśnić należałoby także, dlaczego według projektu obostrzenia takie dotyczą kandydatów na rodziny adopcyjne, a nie osób realizujących pieczę zastępczą, w tym instytucjonalną – aby zachować konsekwencję być może powinno

---

<sup>4</sup> Art. 9 RODO

<sup>5</sup> por. Ustawa z dnia 4 marca 2010 r. o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2011 r.

się także zbierać informacje na temat wyznania i pochodzenia etnicznego zarówno wychowawców, jak i podopiecznych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych.

Dodatkowo deklaracje, co do tak wrażliwych kwestii nie powinny też być opatrywane klauzulą: „Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia”.<sup>6</sup> Tym bardziej, że zgodnie z ustawą z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym “nikt nie może być obowiązany do udowodnienia własnej przynależności do danej mniejszości [narodowej lub etnicznej]”.<sup>7</sup> Otwartą kwestią w tym kontekście byłoby też, w jaki sposób można udowodnić złożenie fałszywego oświadczenia odnoszącego się do pochodzenia etnicznego- jak ustawodawca zakłada weryfikację takich oświadczeń? W grę mogłoby wchodzić przeprowadzanie testów genetycznych, bo raczej przecież nie odwołania do dorobku antropologii fizycznej z pierwszej połowy ubiegłego wieku. Jednak należałoby w tej sytuacji założyć, że każdy składający stosowne oświadczenie posiada wiedzę o własnym pochodzeniu, co z kolei przysparza kolejnych trudności dowodowych.

Na koniec można podjąć próbę znalezienia inspiracji dla tak sformułowanych przepisów. Być może wzięto tu pod uwagę wymagania dotyczące stron przysposobienia w Rosji, gdzie dopuszczalne jest tylko “przysposobienie osoby niepełnoletniej i tylko w jej interesie, uwzględniając jej etniczne pochodzenie, religię, przynależność kulturową, język, możliwość zagwarantowania zgodnego z tym jej dziedzictwem wychowania i wykształcenia, a także w celu zagwarantowania jej pełnego fizycznego, psychicznego, duchowego i moralnego rozwoju”.<sup>8</sup> Przy czym nawet w Rosji katalog uwzględnianych cech jest szerszy niż tylko pochodzenie etniczne i religia.

Na obecnym etapie można tylko mieć nadzieję, że poza nadmiarowym przetwarzaniem danych wrażliwych przywołane przepisy nie będą prowadzić do działań dyskryminacyjnych. A także, że w czasie kolejnej nowelizacji zostaną z przepisów ustawy ostatecznie wykreślone.

**Jerzy Jończyk**- z wykształcenia socjolog, z zawodu polityk społeczny. Przez 15 lat związany z obszarem pomocy społecznej na stanowiskach menedżerskich, pracował i współpracował z sektorem publicznym i pozarządowym. Zarządzał wieloma złożonymi projektami dla osób z grup defaworyzowanych

---

<sup>6</sup> por. art. 172 ust 8 znowelizowanej ustawy

<sup>7</sup> art. 4 ust. 3 <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20050170141/U/D20050141Lj.pdf>

<sup>8</sup> Katarzyna Bagan-Kurluta, *Adopcja dzieci Rozwiązania prawne w wybranych państwach*, Białystok 2009

oraz wzmacniających kompetencje kadr pomocy społecznej i rodzin zastępczych. Zwolennik współpracy międzysektorowej, specjalista w zakresie partycypacji obywatelskiej i społecznej odpowiedzialności biznesu. Działacz organizacji pozarządowych.